Cena 60 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano — także w poniedziałki.

ADRES redakcyi i administracyi: Kraków, ul. Stradom l. 13.

Nr. Telefonu 279, w nocy 1556. Rękopisów nie zwraca się.

KONTO czek. P. K. O. Nr. 141.123.

Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 60 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 14 K. — kwart. 41 K. — z odnoszeniem do domu mies. 16 K. kwart. 48 K. — Na prowincyi mies. 16 K. — kwart. 48 K. Za granicą mies. 18 K. kwartalnie 54 koron

Cena ogłoszeń: 1 w. pet. I str. 0.80 [Mk. 0. 80]. Nadesłane: 1 w. pet. 3 — [Mk. 3.—]. Tekst: 1 w. pet. 5.00 [Mk. 5].

Zawiadomienia ślubne i grafiocyа: 25. K. —.

Rok II. Kraków, czwartek 11 grudnia 1919 Nr. 278

Antysemityzm i kultura.

Kraków, 10 grudnia.

(*b*) Ostatnią przyczyną i istotnem źródłem wszelkiego antysemityzmu jest moment ekonomiczny. Dopiero onegdaj wskazaliśmy na fakt dziejowy, dający się stwierdzić niezliczonymi przykładami, że do stanu wybuchowego dochodził antysemityzm stale w tych krajach i w tych epokach, w których dzięki Żydom ekonomika danego kraju osiągała pewną wyżynę i w których powstawać poczynał „narodowy" stan kupiecki i handlowy, upatrujący w swoich poprzednikach i herolach postępu ekonomicznego t. j. Żydach — konkurentów miasto współpracowników. I to jest może najbardziej odpychającem i wstrętnem w antysemityźmie, że ten moment czysto materyalistyczny osłania on frazesami, zaczerpniętymi z zupełnie innych dziedzin myśli i kultury ludzkiej, z dziedzin, odległych o całe niebo od niziny konkurencyi gospodarczej. Bojuje więc antysemityzm przeciw rzekomo niższej etyce i kulturze żydowskiej, przeciw wykombinowanej przez pruskich „uczonych" niższości rasowej Żydów, przeciw szkodliwemu rzekomo wpływowi żydowskiemu na życie duchowe ludów aryjskich itd., itd., a nie wspomina słowem o — istocie rzeczy. Jest to nie tylko przepastna obłuda i bezgraniczny faryzeizm, ale pewna charakterystyczna dla psychologii współżycia grup ludzkich — metoda i system. Przeciw tej właśnie metodzie i przeciw temu systemowi musimy przedewszystkiem my Żydzi walczyć, niezmużenie i systematycznie, jako bezpośrednio dotknięci tego rodzaju kampanią nienawiści i hecy, — ale walczyć przeciw niej muszą również i wszyscy, którym drogą jest idea Ludzkości i braterstwa ludów, idea pokoju i postępu, ducha i kultury. Wszelka szczera i postępowa demokracya nie może obojętnie przechodzić obok hecy antysemickiej. Co więcej, wszyscy ludzie kultury, choćby i politycznie nie pisali się na program demokracyi, nie mogą, o ile chcą sprzeniewierzyć się sobie samym i kulturze ludzkiej, tolerować antysemityzmu. Toteż jesteśmy świadkami, że prawie wszędzie zagranicą, gdzie tylko barbarzyńska demagogia szerzy hasła nienawiści do Żydów, ludzie postępu i kultury głośno przeciwstawiają się, w imię swoich ideałów, kampanii nie sumiennych ciemnych indywiduów z pod znaku reakcyi. U nas w Polsce antysemityzm hula, lecz o głosach protestu przeciw tej hecy ze strony nieżydowskiej — ani słychu... Czyżby u nas nie było ludzi prawdziwej kultury i postępu? A może nie mają tylko na tyle odwagi cywilnej, aby narazić się na niepopularną walkę z popularnemi hasłami?...

Ostatnio wystąpił przeciw antysemityzmowi, który, jak wiadomo, wzmógł się ostatnio wszędzie, gdzie tylko reakcya podnosi głowę, znany major niemiecki Franciszek Karol Enders, dokładnie obeznany ze stosunkami żydowskimi, autor znanych publikacyj o Turcyi. Jego artykuł w »Münchener Neueste Nachrichten« p. t. »Antysemityzm i kultura«, powinien znaleźć oddźwięk także i u nas w Polsce. Powinniby go poznać zwłaszcza ci, którzy bezkrytycznie dają na siebie wpływać elukubracyom rozmaitych Niemojewskich i ich bezimiennych propagatorów. Oto, co pisze m. i. chrześcijanin Enders:

„Jeśli w Niemczech możliwą jest heca antyżydowska, która zmierza do wywołania w bezkrytycznych masach nastroju pogromowego, jeśli nienawiść przeciw Żydom idzie tak daleko, jak to ma miejsce w monachijskich (także niektórych krakowskich, przemyskich itd — Red.) gimnazyach, że odezwy antysemickie rozdaje się wśród dzieci i zatruwa w ten sposób systematycznie ich duszę nienawiścią, to jest to, bez względu na to, w jakim kto stoi stosunku do kwestyi żydowskiej, hańbą dla narodu niemieckiego".

A banda nieuków, która bredzi o niższości etyki żydowskiej, o materyaliźmie żydowskim itd., niechaj przyjmie do wiadomości następujące wywody chrześcijanina Endersa:

„Kto naprawdę, jak autor tych słów, zna żydostwo, ten musi skonstatować, że w żydostwie rozgrywa się podobnie jak wśród narodów chrześcijańskich walka najwstrętniejszego materyalizmu z najszlachetniejszym idealizmem. „Dobre elementy w żydostwie potępiają z oburzeniem żydowskiego lichwiarza, paskarza i milionera wojennego, podobnie jak to czynią uczciwe sfery chrześcijańskie odnośnie do chrześcijańskich reprezentantów owych pogardy godnych źródeł zarobkowania. Również w żydostwie, zupełnie podobnie jak i u nas, panuje przekonanie, że materyalizm musi zostać pokonany przez nowy idealizm. Materyalizm żydowski, objawiający się w duchu handlarskim i kramarskim, nie jest przyczyną materyalizmu niemieckiego, pod którego brzemieniem cierpimy, lecz jednym z jego skutków..."

W dalszym ciągu powiada Enders, że „problemu żydowskiego w Niemczech nie rozwiążemy nigdy metodami nienawiści. Metody te podałyby nas w słuszną pogardę całego świata. My, którzy oburzamy się dzisiaj, i to słusznie, na prześladowania Armeńczyków przez Turków, musimy sobie uświadomić, że oburzenie to odpowiada istniejącemu w nas poczuciu kultury (Kulturgefühl). Podobne uczucia są zaś bezwartościową frazeologią, jeśli nie stają się wytyczną własnego działania. Chrześcijanin i niemiecki człowiek kulturalny nie może i nie powinien w Żydzie widzieć nic innego jak bliźniego, z którym łączy go, pominąwszy wszelką osobistą sympatyę lub niechęć, potężny węzeł biologiczny i moralny, opasujący całą ludzkość".

Wkońcu dodaje Enders, że Niemiec kulturalny współzawodniczyć winien ze swym współobywatelem Żydem „bronią pracy, osobistej twórczości, intellektu i charakteru". „Obelgi, heca i napaści — są postępowaniem, oznaczającem przeważnie ultima ratio człowieka słabszego pod względem duchowym i pod względem charakteru".

Kiedyż usłyszymy podobne głosy i w Polsce? I kiedyż podobne głosy znajdą u nas — oddźwięk?

Trudności utworzenia gabinetu.

WARSZAWA. PAT. Poseł Skulski przedłożył dziś wieczorem p. Paderewskiemu listę kandydatów na ministrów, jako wynik pertraktacyi prowadzonych na życzenie p. Paderewskiego ze stronnictwami oraz przedstawił mu opinię o sytuacyi politycznej, pozostawiając mu wszelką decyzyę w tej sprawie.

M. WARSZAWA. (Telefonem). Sprawa utworzenia gabinetu postąpiła w ciągu dnia dzisiejszego bardzo ciężko naprzód. Większość upatrzonych kandydatów po chwilowem przyjęciu ofiarowanych tek, wycofała się. I tak odmówili: Wojciechowski, Biliński, gen. Sosnkowski, Bardel, Grzędzielski, Kędzior a nawet kandydaci ZNL. pp. Radziszewski i Kasznica. Wycofał się też p. Chrzanowski. Mimo to oświadczył pos. Skulski, że wręczył już Paderewskiemu gotową listę gabinetu i że uważa misyę swą na razie za ukończoną. Nazwisk kandydatów nie chciał podać.

Z kół stojących blisko p. Skulskiego donoszą, że lista ta brzmi: premier i zagr. Paderewski, wicepres. i wewn. Skulski — według innej wersyi: prezydyum i wewn. Skulski, zagr. Patek — skarb Grabski, oświata Godlewski, rolnictwo Raczyński, poczta Tołłoczko, przem. i handel Kościałkiewicz, praca Brejski, wojna Rozwadowski, zdrowie Janiszewski; nazwiska reszty kandydatów niewiadome.

Do godz. 1-szej w nocy Naczelnik Państwa nie otrzymał jeszcze oficyalnego zawiadomienia o gotowej liście gabinetu. Do tej pory (1-sza w nocy) Skulski konferuje z Paderewskim na Zamku.

Paderewski zażąda odroczenia Sejmu do N. Roku.

M. WARSZAWA. (Telefonem). W kołach sejmowych obiega pogłoska, że w razie utworzenia gabinetu przez Paderewskiego tenże zażąda odroczenia Sejmu aż do Nowego Roku.

Polscy delegaci pokojowi w Warszawie.

M. Warszawa. (Telefonem). Przyjechali tu z Paryża polscy delegaci na konferencyę pokojową: Wł. Grabski i gen. Rozwadowski. Przyjazd ich stoi w związku z uchwałą sejmowej komisyi zagranicznej, aby polscy delegaci pokojowi złożyli w Warszawie sprawozdanie w sprawie Galicyi wschodniej. Ponieważ Dmowski wyjeżdża do Afryki, oczekują jeszcze tylko przyjazdu posłów Patka i Sapiehy z Londynu.

Zjazd Związku robotników rolnych.

WARSZAWA. W. B. K. Onegdaj rozpoczął się zjazd delegatów Związku zawodowego robotników rolnych. Przybyło nań dwustu ośmiu przedstawicieli z 69 powiatów. Na przewodniczącego wybrano pomimo silnej opozycyi członka lewicy P. P. S. Jana Kwapińskiego, który też złożył sprawozdanie z działalności zarządu a przedewszystkiem z przebiegu strejku rolnego w październiku b. r. Wedle Kwapińskiego strejkowało w pierwszym dniu 38—39 powiatów, w drugim dniu już tylko połowa. Aresztować miano 5000 osób a kilkuset jeszcze dotąd znajduje się rzekomo w więzieniu. 35 oddziałów związku rozwiązano. Ponieważ większość zebranych uchwaliła aby nad referatem nie dysputować delegaci należący do P. S. L. i komuniści opuścili salę. W dalszym ciągu zjazdu uchwalono szereg wniosków natury organizacyjnej, z których najważniejszy jest przystąpienie do Komisyi Centralnej Związków Zawodowych.

Ofenzywa bolszewików.

MOSKWA. W. B. K. Bolszewicy komunikują, że ofenzywa przeciw Denikinowi rozwija się dalej. Czerwone wojska są oddalone od Charkowa o 55 wiorst.

Powrót do wojny?

L. Wiedeń. (Telef.) Według wiadomości otrzymanych z Berlina proponuje marszałek Foch powołać na nowo do życia międzyaliancką najwyższą radę wojenną w Wersalu.

Paryż. PAT. Ajencya Havasa. Jeneralny sekretarz konferencyi pokojowej Datasta przedłożył bar. Lersnerowi dwie noty Rady najwyższej, które grożą Niemcom zarządzeniami wojskowemi i wypowiedzeniem zawieszenia broni, jeżeli Niemcy nie podpiszą bezzwłocznie protokołu dodatkowego, dotyczącego niespełnionych warunków zawieszenia broni.

Lyon. PAT. Radio warszawskie. Rada najwyższa poleciła specyalnej komisyi technicznej pod przewodnictwem marszałka Focha, obradującej w obecności szefa sztabu jeneralnego angielskiego marszałka Wilsona zbadanie zarządzeń wojskowych, do których zmusza stanowisko Niemiec. Wobec zupełnego porozumienia między ekspertami wojskowymi, Rada najwyższa wznowiła w sobotę konferencyę tajną, zaczętą we czwartek.

Lloyd George o niebezpieczeństwie nowych walk.

Paryż. B. K. Z Londynu donoszą: Lloyd George wygłosił w klubie reformistów w Manchester dłuższą mowę, w której oświadczył, że jedność obecnie jest ważniejszą, aniżeli kiedykolwiek. Sytuacya światowa, wywodził on, jest jeszcze ciągle groźną. Niebezpieczeństwo nowych walk jeszcze nie usunięte. Wielkie demokracye powinny uniknąć wszelkich wewnętrznych sporów politycznych. Mówca oświadcza się za rządem koalicyjnym. Rząd, któryby się opierał wyłącznie na jednej partyi, musiałby wywołać zamieszanie.

Przegląd polityczny.

Niebolszewickie metody rządów bolszewickich.

Organ socyalistów holenderskich »Het Volk« ogłasza interesujące studyum o obecnych rządach wewnętrznych bolszewików, opierające się głównie na doniesieniach robotnika angielskiego Keilinga w jego książce »Bolschewism Five Years in Russia«. Kelling udał się w towarzystwie Goodesa z »Manchester Guardian« jako korespondent »Westminster Gazette« w podróż do Rosyi sowieckiej, gdzie natychmiast po przybyciu został zaaresztowany. Przez 5 lat, od roku 1914 do stycznia 1919, pracował Kelling jako zwykły robotnik we fabrykach rosyjskich i przez pewien czas znajdował się w bliskiem otoczeniu komisarza oświaty Łunaczarskiego. Po powrocie do Anglii napisał powyższą książkę, w której znajdują się prawdy dla bolszewików niebardzo miłe.

Kelling stwierdza, że w ostatnim roku w Rosyi nastąpiły znaczne zmiany. Panują tam obecnie rządy »silnej ręki« i zamiast anarchii z pierwszego okresu bolszewizmu, skonstatować należy w znacznej mierze porządek. W służbie rządu znajduje się obecnie kilku nowych ludzi, bardzo zdolnych i energicznych. Część przemysłu już jest znowu uruchomioną a produktywność pracy w ostatnim czasie znacznie się podniosła. Ruch kolejowy, aczkolwiek w skąpych rozmiarach, znowu został przywrócony. Wobec chaosu, jaki panował po rewolucyi listopadowej, obecne stosunki wykazują znaczny postęp.

Ciekawem otóż jest, że przezwyciężenie tego chaosu nastąpiło dzięki zupełnemu porzuceniu zasad bolszewickich. Lenin głosił, że masa robotników sama musi panować, że wszystkie urzędy muszą zająć robotnicy za równą płacą, jednem słowem, że rządy muszą sprawować »rady robotnicze«. Tymczasem rzeczywistość jest całkiem inną. Podczas wyborów zmuszano robotników do głosowania na kandydatów bolszewickich, wyznaczonych przez »wyższe sfery«. Bolszewicy sami przyznają, że rady robotnicze wcale nie okazały się zdolnemi do ustawodawczych i administracyjnych zadań, jakie im poruczano. Nie jest prawdą, że w Rosyi panuje proletaryat. Istnieje tam dyktatura małej garstki osób, która rozporządza środkami bardzo silnymi, a mianowicie czerwoną armią, wśród której Trocki zaprowadził prawie barbarzyńską dyscyplinę. Skoro żołnierz jakiś opuści szeregi, opowiada Kelling, wymierza się jego najbliższym krewnym ciężkie kary, często się ich nawet rozstrzeliwuje.

Ta dyktatura osobista zapanowała jeszcze silniej od czasu, gdy w skład rządu wstąpił Leonin Krassin. Jestto człowiek nadzwyczaj zdolny i energiczny i stoi na czele trzech komisaryatów. Początkowo przeciwnik rewolucyi listopadowej podjął się on w r. 1918 zadania zaprowadzenia porządku na kolejach, co mu się też dzięki bezwzględnemu dyktatorskiemu postępowaniu udało. Od tego czasu wpływ jego w rządzie moskiewskim bardzo się wzmocnił i obecnie usuwa nawet w cień Lenina. Nazywają go rosyjskim Napoleonem. Nie troszczy się on wcale ani o sowiety, ani o komisye fabryczne. Skoro jakaś rada robotnicza stawia opór, najzwyczajniej ją rozwiązuje, Goode zaś donosi, że strejki są obecnie w Rosyi ustawowo zabronione. Z rozmaitych miarodajnych źródeł donoszą, że uczestnicy tzw. dzikich strejków bywają bez żadnego procesu rozstrzeliwani. Swoboda osobista nie jest więc w dzisiejszej Rosyi wcale wielką.

TELEGRAMY.

Lenin i Trocki wzywają do pokoju.

WIEDEN. Biuro kor. donosi iskrowo z Moskwy: Siódmy kongres Rad powziął na propozycyę Lenina ponowną propozycyę pokojową, w której wzywa państwa koalicyjne i zaprzyjaźnione do natychmiastowego rozpoczęcia rokowań pokojowych. Komisarz ludowy spraw zagranicznych wezwany został, aby poczynił jak najrychlej odpowiednie kroki w tym kierunku.

Trocki zdał na ostatniem posiedzeniu sprawozdanie sytuacyi wojskowej republiki sowieckiej, skreślił tę sytuacyę jako nadzwyczajnie korzystną i zapowiedział rychło definitywny pokój.

Rząd angielski dementuje.

WIEDEN. PAT. B. kor. donosi z Kopenhagi: Angielskie Poselstwo otrzymało zlecenie z Londynu zaprzeczenia pogłoskom o rzekomem wysłaniu specyalnej angielskiej delegacyi do Moskwy. Doniesienia o rokowaniach z rządem sowieckim są energicznie dementowane.

Bandyckie groźby Litwinowa.

LONDYN, PAT. Hawas. »Times« donosi, że do Anglii nadeszło wiele listów od oficerów angielskich więzionych w Rosyi, donoszących, że Litwinow oświadczył im że będą rozstrzelani. o ile jego misya nie będzie uwieńczoną pomyślnym skutkiem. »Times« zauważa, że dla ocalenia życia oficerów Anglia nie może zgodzić się na tolerowanie rządów bandyckich.

Cel narad dorpackich.

LYON, PAT. Radio warszawskie. Rokowania między rządem sowietów z państwami bałtyckiemi podjęte na nowo w Dorpacie mają na celu osiągnięcie zawieszenia broni. Przedstawiciele Łotwy w rokowaniach tych nie uczestniczą. Delegacya pokojowa rządu sowieckiego składa się oprócz pełomocników Joffego i Krasnina z licznego personalu i posiada wszelkie urządzenia do nawiązania komunikacyi telegraficznej.

Misya Radka z przeszkodami.

L. **Wiedeń.** (Telef.) Z Berlina donoszą, że Radek jeszcze nie wyjechał, gdyż tak Dania, jak i Polska odmówiły wydania paszportów na przejazd. Radkowi do wyjazdu z Berlina pozostaje jedynie droga powietrzna.

Posłowie koalicyi opuszczają Bukareszt?

M. **Warszawa.** (Telefonem) W kołach politycznych w Warszawie krążą pogłoski, że w związku z notą koalicyi przesłaną Rumunii, posłowie państw koalicyjnych gotują się do wyjazdu z Bukaresztu. W polskich kołach miarodajnych rozważają, czy także poseł polski ma opuścić Bukareszt.

Rumunia ustępuje?

K. **Wiedeń.** (Telefonem) Z Genewy donoszą; „Chicago Tribune" pisze, że Rumunia podała do wiadomości koalicyi, że przyjmuje warunki ententy i gotową jest podpisać austryacki i bułgarski traktat pokojowy, jak również protokół o ochronie mniejszości narodowch. Wiadomość ta oficyalnie nie jest potwierdzoną.

Włochy zajęły Rjekę.

Berlin. PAT. „Lokal-Anzeiger" donosi z Lugano pod datą 8 b. m.: Urzędowo donoszą, że wojska włoskie dzisiaj rano w porozumieniu z d'Annunziem wkroczyły do Rjeki. Wojska d'Annunzia zbratały się z wojskami rządowemi. We Włoszech wiadomość o tem przyjęto z entuzyazmem.

Proces przeciw mordercy min. Auera

L. **Wiedeń.** (Telef.) Jutro rozpocznie się w Monachium rozprawa przeciw komuniście Linsnerowi, który 21 lutego br. zamordował w sali posiedzeń sejmu bawarskiego ministra Auera. Jak wiadomo został Linsner ujęty we Wiedniu.

— »Corriere della sera« donosi, że w Mantui podczas dwudniowego strejku generalnego przyszło do poważnych wykroczeń. Oficerowie zostali atakowani i znieważeni. Urządzono napad na więzienie i uwolniono 300 aresztowanych. Przy starciu między tłumem a policyą zabito 4 osoby i znaczną ilość zraniono.

Zagadkowa choroba Wilsona.

Zatarg St. Zjednoczonych z Meksykiem.

»Vossische Zeitung« donosi z Rotterdamu p. d. 5 bm.

Kongres amerykański zajął się zaraz 1. grudnia po otwarciu nowej sesyi kwestyą meksykańską. Komisya senatu dla spraw zagranicznych uchwaliła zaproponować kongresowi zerwanie stosunków z Meksykiem. Przedtem chciała się komisya Senatu porozumieć z Wilsonem i nakłonić go do wypowiedzenia się w tej sprawie. Atoli starania komisyi co do bezpośredniego, ustnego porozumienia się z Wilsonem okazały się daremne. Poważny organ waszyngtoński »Washington Post« omawiając tę sprawę zapytuje, czy też właściwie Wilson jest w stanie z powodu choroby spełnić funkcyę, jakie konstytucya na niego nakłada. A wypowiedzenie wojny przysługuje według konstytucyi prezydentowi. Pismo to przynosi otóż senzacyjną wiadomość, że senator Lodge, przewodniczący komisyi dla spraw zagranicznych, dołączył do oficyalnego protokołu obrad komisyi list sekretarza Wilsona Tumultya, który oświadcza, że Wilson nie jest więcej w stanie spełniać swych obowiązków.

Delegacya członków obu Izb kongresu udała się do prezydenta Wilsona do Białego Domu, aby mu donieść, że zebrany kongres prosi go o specyalne orędzie w sprawie meksykańskiej. Ponieważ delegacya wiedziała z góry, że nie będzie mogła prezydenta osobiście zobaczyć, wystosowała powyższą prośbę na piśmie i w odpowiedzi otrzymała zamiast żądanego orędzia, jedynie od sekretarza Wilsona potwierdzenie otrzymanej prośby kongresu i powyższe oświadczenie o niezdolności Wilsona do załatwiania spraw państwowych.

Ten sposób załatwienia prośby komisyi wywołał w Waszyngtonie wielkie oburzenie, gdyż dotychczas było zwyczajem, że prezydent oddawał własnoręcznie pisaną odpowiedź na przedstawienia kongresu.

W innych warunkach kongres czułby się bardzo obrażonym, tym razem uważają przeciwnicy Wilsona zajście to za dowód choroby prezydenta. Krążą rozmaite pogłoski o rodzaju choroby prezydenta, ponieważ żaden członek gabinetu, ani też żadna wybitna osobistość nie widziała, ani nie otrzymała od niego osobiście instrukcyi. Obok tych pogłosek słychać w Waszyngtonie także zdania, że ma się do czynienia w rzeczywistości z podstępem prezydenta, który nie chce brać na siebie odpowiedzialności za nowe wypowiedzenie wojny.

* * *

WIEDEŃ, PAT. Biuro kor. donosi z Waszyngtonu dnia 7. b. m.: Senatorowie Fall i Hitchock, którzy otrzymali polecenie zdania sprawy, czy Wilson z powodu swej choroby jest w możności sprawować urzędowanie, orzekli wczoraj po dłuższej naradzie, że Wilson jest umysłowo dostatecznie ruchliwy, ażeby sobie wyrobić zdanie o sprawach krytycznych.

WIEDEŃ, PAT. Biuro kor. donosi z Paryża. »Chicago Tribune« donosi z Waszyngtonu, że wiadomości o uwolnieniu wicekonsula Jenkinsa nie potwierdzają się. Mimo to stara się Ameryka uniknąć pośpiechu w decyzyach w sprawie meksykańskiej. Wilson zapowiedział memoryał w kwestyi Meksyku. Zerwanie stosunków z Meksykiem, czego domaga się senator Fall, ma być odroczone, aż dopóki senat nie otrzyma memoryału Wilsona.

Niejasne stanowisko Wilsona wobec traktatów pokojowych.

WIEDEN. PAT. Biuro koresp. donosi z Paryża dn. 8 bm.: »Times« podaje z Waszyngtonu, że wynurzenia prezydenta Wilsona wobec senatora Hitchocka każą przypuszczać, iż Wilson nie jest chętnym kompromisowi i że chce odpowiedzialność za uniemożliwienie ratyfikacyi pokoju zwalić na senatora Lodge. Tego zapatrywania nie podziela Hitchock i inni senatorowie; sądzą oni przeciwnie, że prezydent przygotowuje po feryach Bożego Narodzenia kompromis. Nadto zamierza Wilson traktat pokojowy z Austryą dać na porządek dzienny obrad i uczynić go podstawą kompromisu.

Zakończenie strejku górników.

WIEDEN. PAT. B. kor. donosi z Paryża 8 bm.: »Chicago Tribune« podaje z Waszyngtonu, że przywódcy strejku górników przyjęli kompromis zaproponowany przez prezydenta Wilsona. W ten sposób zakończył się strejk górników w Ameryce. Uchwała została powzięta jednomyślnie ze względu na rozpaczliwą sytuacyę węglową w Stanach Zjednoczonych. Praca będzie bezzwłocznie podjętą.

Napięcie japońsko-amerykańskie.

Bukareszt. (WBK.) Pisma rumuńskie donoszą z Paryża, że wielkie wrażenie wywołuje tam agitacya prasowa prowadzona w Japonii przeciwko Ameryce z powodu zajęcia przez wojska amerykańskie Kamczatki. Prasa japońska wzywa rząd, aby poczynił wszystko co możliwe celem usunięcia stamtąd wojsk amerykańskich.

Alianci między sobą.

WIEDEN. PAT. Tel. Comp. donosi z Londynu 8 bm.: Członek parlamentu kapitan Bees, oświadczył dziennikarzom: Rozmawiałem z Lloydem Georgem o tem, że angielscy oficerowie werbowani są do obcych wojsk i wskazałem na to, że należy podjąć kroki, ażeby temu przeszkodzić. Sytuacya międzynarodowa jest jeszcze ciągle bardzo naprężona, dlatego unikam wymienienia nazwy państwa, które werbuje oficerów, jakkolwiek nazwa ta jest powszechnie znaną. Państwo, które werbuje oficerów, jest zdania, że wojna między niem a jednem z państw sprzymierzonych z Anglią będzie w pewnym przeciągu czasu nieuniknioną.

Ameryka nie chce dać kredytów Europie.

Haga. Tel. wł. Prasa londyńska zamieszcza telegram z Waszyngtonu, z którego wynika, że Stany Zjednoczone nie mają wcale zamiaru udzielić kredytu Austryi i Niemcom. W Ameryce objawia się silny prąd za daleko idącemi oszczędnościami. Domagają się tam od rządu, ażeby się w przyszłości nie zajmował wcale obcemi kwestyami finansowemi. W szczególności niema Ameryka ochoty pożyczenia pieniędzy byłym wrogom, gdyż ani Niemcy ani Austrya nie mogą mieć pretensyi do szlachetnego wobec nich postępowania, szczególnie po wahaniu się Niemiec co do podpisania pokoju.

„Europa przesadza"...

Berlin. PAT. „Berliner Tageblatt" donosi z Kopenhagi: W sprawozdaniu rocznem sekretarza finansowego Stanów Zjednoczonych powiedziane jest między innemi: Zapotrzebowanie Europy jest wielkie, atoli sytuacya jest w przesadny sposób przedstawiona. Musimy mieć głęboką litość z cierpieniami Europy, ale nie możemy dopuścić do tego, by litość zaciemniła nasz krytycyzm. Jeżeli Europa przesadza swoje złe finansowe położenie, to będzie nam tem trudniej dopomódz jej. Mieszkańcy Europy powinni na nowo zacząć pracować. Znamiennem jest, że sekretarz skarbu oświadczył się również przeciwko zbyt daleko idącym transakcyom walutowym. Powiedział on: Jestem przeciwnikiem kroków, które w drodze sztucznej chcą utrzymać kurs dolara na świecie na wysokości al pari.

Otwarcie Izby francuskiej.

WIEDEN. PAT. Biur. kor. donosi z Paryża: Dziś przed południem odbyło się otwarcie nowo wybranej Izby deputowanych. Posiedzenie miało charakter uroczysty, ze względu na obecność 24 posłów z odzyskanych obszarów. Prezydent ze starszeństwa Siegfried wygłosił mowę powitalną, poczem przedstawiciel Alzacyi i Lotaryngii Dr. Francois, burmistrz miasta Dalmo, odczytał deklaracyę, w której wskazał na protest ogłoszony w r. 1871 w Bordeaux wspomniał o wierności obu prowincyi wobec swej macierzy w tym okresie 48 lat rozłąki i zakończył uroczystem przyrzeczeniem, że Alzacya i Lota

ryngia, jako wysunięta placówka myśli francuskiej, będzie czuwała nad Renem. Następnie zabrał głos Clemenceau, który powitał powrót obu prowincyi do kraju ojczystego. Mowę jego przyjęto burzliwymi oklaskami. Następne posiedzenie odbędzie się 16 grudnia.

Skład paryskiej Rady miejskiej.

WIEDEŃ, PAT. Biuro kor. donosi z Paryża dnia 8. grudnia. Wczoraj odbyły się wybory uzupełniające do paryskiej rady miejskiej. Rada miejska będzie się obecnie składała z 47 kandydatów bloku narodowego, 7 liberałów i konserwatystów, 5 radykałów i radykalnych socyalistów, 2 niezawisłych socyalistów, 1 socyalisty grupy odrębnej i 20 socyalistów zjednoczonych. Zjednoczeni socyaliści stracili przy pierwszem głosowaniu jedno miejsce, w drugiem głosowaniu zyskali 4 miejsca tak, że liczba ich mandatów powiększyła się o 3.

Wydalenie uchodźców z Budapesztu.

Budapeszt. PAT. Węg. Biuro kor. Dzienniki donoszą, że policya w ciągu ubiegłego tygodnia zestawiła listę niepożądanych obcych, w szczególności osób przybyłych z Galicyi. Osoby te będą skonskrybowane a następnie grupami albo odesłane do miejsca przynależności, albo umieszczone w obozach koncentracyjnych. Część tych internowanych, którzy już byli karani z powodu lichwy i paskarstwa, została zgromadzona w więzieniu dla odesłania i będzie po nadejściu odpowiednich zarządzeń umieszczona w obozach koncentracyjnych.

Ponowne rozruchy antysemickie w Budapeszcie.

PRAGA. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Budapesztu, że dziś w nocy po konferencyach chrześcijańskiej partyi przyszło znowu na ulicy Andrassyego do rozruchów antysemickich. Prezydent ministrów Husar oświadczył dziennikarzom, że rząd poczynił zarządzenia, aby zapobiedz nowym sen..strscyom, a zwłaszcza aktom gwałtu, jakiego ofiarą padły w niedzielę redakcye Nepszawy i Az Estu.

Echa niedzielnych demonstracyi w Budapeszcie.

L. WIEDEŃ. (Telef.) W Budapeszcie zostały w czasie niedzielnych rabunków 2 osoby ciężko, a 6 lekko zranione. Partya socyalno-demokratyczna wystosowała do rządu ultimatum, w którem żąda wynagrodzenia szkód, wyrządzonych «Nepszawie«.

Antysemici ubolewają...

K. WIEDEŃ, (Telefonem). Z Budapesztu donoszą: Prezydyum związku chrześcijańsko-narodowego odbyło dziś przedpołudniem posiedzenie, na którem skonstatowano, że pomiędzy kierownikiem partyi a rządem istnieje zgodność zapatrywań w kwestyi polityki zagranicznej. Prezydyum wyraża ubolewanie z powodu ostatnich zajść, wywołanych przez nieodpowiedzialne elementy i potępia te anarchistyczne wybryki, skierowane przeciw bezpieczeństwu mienia i osoby.

Minister spraw wewnętrznych oświadczył w rozmowie ze współpracownikiem P. Lloydu, że rząd zaskoczony został ubolewania godnymi wypadkami niedzielnymi, skutkiem czego nie mógł poczynić odpowiednich zarządzeń. Rząd ukarze winnych jak najsurowiej i poczyni odpowiednie kroki, ażeby zapowiedz na przyszłość wszelkim aktom gwałtu.

Pomoc koalicyi dla niem. Austryi

L. **Wiedeń**. (Telef.) Z Paryża donoszą za „New York Heraldem", że Rada Najwyższa uchwaliła przyspieszyć pomoc dla niem. Austryi.

Konferencya Rennera z Beneszem.

L. WIEDEŃ. (Telef.) Z Pragi donoszą, że konferencya Rennera z Beneszem miała przedewszystkiem za przedmiot usunięcie zamknięcia granic i wydała korzystne rezultaty. Omawiano nawet sprawę traktatu handlowego.

Koalicya obejmuje koleje niem. Austryi.

L. **Wiedeń**. (Telef.) Według paryskiej „Information" zastanawiała się Rada Najwyższa nad wysokością odszkodowania za wydzierżawienie kolei niem. Austryi. W Wiedniu nic o tem nie wiadomo.

Wybuch amunicyi we Wiedniu.

L. **Wiedeń**. (Telef.) W fabryce amunicyi w Weissenbach koło Wiednia miał miejsce dziś katastrofalny wybuch amunicyi. Kilka osób zabitych, wiele ciężko rannych.

Krótkie wiadomości.

— Rada pięciu opracowała traktat pokojowy, który ma być przedłożony delegacyi węgierskiej. Delegaci węgierscy, którzy przybędą do Paryża w najbliższych dniach, otrzymają kopię tego traktatu do przejrzenia.

— Wiedeńska »Jid. Morgenpost« donosi, że Dr Artur Ruppin zatrzyma się w przejeździe z Berlina do Palestyny kilka dni we Wiedniu.

— Angielskie władze wojskowe wypłaciły kolonii »Giwath Saul« 1400 funtów szterlingów odszkodowania wojennego.

— Powstał projekt zaprowadzenia waluty szeklowej w Palestynie. 100 prutoth ma stanowić szekel, zaś 25 szekli 1 dynar, równy funtowi szterlingów.

— W Jerozolimie została założoną nowa wielka fabryka mebli p. f. »Talpijoth«.

Reforma Izb handlowych.

Różne podłoża ekonomiczne i polityczne złożyły się na to, że urzędujące chwilowo w Polsce Izby handlowe i przemysłowe, przejęte w stanie przedwojennym, zastępują rozmaite kierunki.

Izby małopolskie w Krakowie, Lwowie i Brodach, oparte na ustawodawstwie austryackiem, zastępują wielki, średnie i mały przemysł, oraz wielki, średni i mały handel wedle systemu wyborczego bezpośredniego (kartki głosowania można przesyłać pocztą). Ponieważ wybory odbywały się w jednym okręgu dla każdej Izby, przeto system ten zwalczany był zawsze przez organizacye kupieckie. Nie jest bowiem możliwem, by np. okręg krakowski, obejmujący całą zachodnią Galicyę do Jarosławia i Sanoka, o 40 tysiącach wyborców, mógł wybierać wedle jakiejś sprawiedliwej zasady, skoro przeprowadzenie wyborów (wysyłka kart przez pocztę odbywa się bez kontroli) daje tak znakomity sposób wpływania na wynik wyborów, że właściwie nie były to wybory, lecz tylko nominacye stałych włodarzy Izb, których w Krakowie reprezentował niedawno zmarły Bazes. Także w innych kuryach zawsze nie były reprezentowane wedle swej siły ekonomicznej, gdyż bogaci panowie o konserwatywnych zasadach, albo raczej bez zasad i bez ekonomicznego wyszkolenia, stanowią dotychczas jeszcze skład naszych Izb.

Poznańskie ma swą Izbę handlową i przemysłową, wybraną na zasadzie ustawodawstwa niemieckiego. Prawo wyborcze posiadają tam tylko protokołowani kupcy i przemysłowcy, gdyż w przeciwieństwie do ustawodawstwa austryackiego, kupcem lub przemysłowcem protokołowanym w Niemczech może być każdy, kto prosi o to sąd handlowy, bez względu na wysokość opłacanego podatku zarobkowego. Podczas gdy w Małopolsce, kto nie płaci pewnego stałego podatku zarobkowego, n. p. w Krakowie 120 K. (bez dodatków), wogóle nie może być kupcem protokołowanym, to w Poznańskiem płacenie podatku zarobkowego 12 marek rocznie upoważnia kupca do żądania zaprotokołowania i wpływania swym głosem na skład Izby.

Kongresówka nie ma Izb handlowych i przemysłowych opartych na ustawie rosyjskiej, a obecnie sfery kupieckie i przemysłowe, jak zresztą i inne klasy społeczne w Kongresówce, usiłują stworzyć zastępstwo wyłącznie chrześcijańskie, uważając oczywiście te swoje dążenia za wysoce patryotyczne. Ponieważ przy sprawiedliwem zastępstwie przemysłu, tak wielkiego, średniego, jak i małego, Żydzi mogliby uzyskać przewagę w Izbach, przeto jest dążeniem przedstawicieli kupiectwa endeckiego, stworzyć ustawę o Izbach handlowych i przemysłowych taką, by kupiec i przemysłowiec żydowski został na całej linii zmajoryzowany i nie miał przystępu, ani nie mógł żądać poparcia od swego prawnego przedstawicielstwa, od Izb handlowo-przemysłowych. Z tej odżydzeniowej zasady wychodząc, poseł lwowski p. Stesłowicz, sekretarz Izby lwowskiej, przedłożył wniosek, który w jednym paragrafie załatwia się radykalnie z całem kupiectwem żydowskiem. Wniosek ten opiewa: wybory do Izb handlowo-przemysłowych odbywają się wedle kuryj (wielki, średni i mały handel i przemysł), natomiast rząd nominuje drugą połowę Izby z pośród tych sfer, które uważa za odpowiednie z tem, że tylko $1/_3$ część członków zamianowanych może być ze sfer biurokracyi tj. profesorowie szkół handlowych, urzędnicy skarbowi i podatkowi, zasłużeni około rozwoju ekonomicznego państwa, — oczywiście wedle uznania rządu. Ta korektura czyni z Izb handlowych farsę przedstawicielstwa legalnego. W skład nich będą bowiem wchodzili ludzie dogodni dla obecnego rządu, których nawet po ustąpieniu rządu nie będzie można do następnych wyborów usunąć. Wynika z tego jasno dla naszego kupca, przemysłowca i rękodzielnika, że przyszłe Izby będą dla niego zamknięte, i że rząd postawi kupiectwo nasze pod kuratelę, jaką wykonuje się nad małoletnimi.

System niemiecki by tylko protokołowane firmy miały prawo wyborcze, dla Małopolski na razie nie może być brany pod uwagę, ponieważ w całym n. p. krakowskim okręgu jest tylko 3 tysiące firm zaprotokołowanych, w tem około 1000 stowarzyszeń chłopskich lub chłopsko-robotniczych konsumów, które nie tylko, że nie płacą podatku, lecz owszem żyją ze subwencyj. Utworzenie okręgów wyborczych w siedzibie sądów okręgowych pozbawi wyborców z innych miast i miasteczek danego okręgu prawa wyborczego, gdyż trudno sobie wyobrazić, by kupcy przy dzisiejszych stosunkach komunikacyjnych odbywali podróże dla oddania kartek wyborczych.

Zamiast tworzyć jaknajlepsze ustawy, wypróbowane w całym świecie handlowym, pierwszy sejm odrodzonej Polski uchwala ustawy jedną po drugiej, których rozsądni ludzie dziś już nie pojmują, a których społeczeństwo polskie, znane ze swych zasad wolnościowych, niebawem wstydzić się będzie.

Zaznaczyć trzeba, że w Izbach handlowych w Małopolsce istnieje bardzo poważne zastępstwo kupców i przemysłowców chrześcijańskich. Krakowska Izba z powodu śmierci wielu członkow wybranych, ma przez powołanie zastępców nawet większość chrześcijańską. Wypada też stwierdzić, że Izby w Małopolsce nie są terenem walk religijnych lub narodowościowych i że Izby nasze zadają sobie wiele trudu dla opanowania sytuacyi, wywołanej w ostatnim czasie różnemi zarządzeniami władz centralnych w Warszawie na niekorzyść handlu i przemysłu, które wytwarzają chaos, zastój i zamieszanie.

Dlatego też kupiectwo nasze raczej zrzeknie się tak poważnej placówki swej działalności i swego przedstawicielstwa, aniżeliby miało brać udział w pracach Izby, dowolnie spreparowanej przez rząd. Kupiectwo nasze jest pełnoletnie i nie pozwoli się traktować na wzór dzieci w zakładach poprawczych. Izby składać się muszą z członków wybranych na zasadach demokratycznych, którzy z całą powagą i zrozumieniem bronić będą naszego handlu i przemysłu, mającego dźwignąć państwo na wyższy szczebel gospodarczy, niezawisły od importu, a rozwijający siłę wytwórczą do znacznego eksportu. Z narzuconymi kupiectwu i światu przemysłowemu mentorami, żaden poważny kupiec ani przemysłowiec pracować nie będzie!

Rafał Pfeffer.

ZGRZYTY.

14 punktów Wilsona — po roku.

1. Mem posłannictwem po wsze czasy
[będzie:
Wciąż za orędziem słać nowe orędzie.
2. Sto obiecanek, a nakoniec figa:
Wolność mórz wszystkich i narodów
[liga.
3. Ma być stworzony wolnych ludów
[związek
Dla — handlu pieprzem, eksportu
[podwiązek.
4. Każdy lud w własnej strefie osiedlenia
Może korzystać ze — słońca i cienia.
5. Jeden drugiego — jeśli złoi lagą,
Ze związku ludów się wykluczyć ma go
6. Wolną Polonię od morza do morza
Ściśnie Antanty żelazna obroża.
7. Kogo plebiscyt spolszczy albo zniemczy,
Rozstrzygnie w Hadze trybunał roz-
[jemczy.
8. Izraelici pośledniej jakości
Zobaczą zdala traktat o mniejszości.
9. Nie wolno strzelać żadną mitraliezą,
Gdy nie sporządził jej Schneider
[& Creuzot.
10. Nie wolno punktów tych zmieniać
[nikomu
Bez zasięgnięcia rady w Białym Domu
[i t. d. i t. d.

Koren.

KRONIKA.

Kraków, 10 grudnia.

Chleb będzie. Miejskie Biuro aprowizacyjne zawiadamia, że nadeszłe w ostatnich dniach transporty zboża przydzieliło natychmiast młynom do zmielenia. Chleb z tej mąki będzie z końcem bieżącego tygodnia wydawany za ubiegły i bieżący tydzień.

O cenniki w lokalach gospodnio szynkarskich. Magistrat wzywa właścicieli przemysłów gospodnio-szynkarskich, ażeby w terminie do dnia 16 bm. włącznie przedłożyli w Wydziale III c. magistratu, w godzinach urzędowych cenniki potraw i napojów do urzędowego zatwierdzenia. Co do napoi należy przedłożyć fakturę.

Cenniki te są obowiązani właściciele restauracyj i kawiarń umieścić we wszystkich lokalach restauracyjnych, kawiarnianych itp. w miejscu widocznem dla gości oraz na stolikach, i na żądanie gościa przedłożyć cennik oryginalny.

Po wzorowe egzemplarze cennika należy zgłaszać się do stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego przy ul. Powiśle 2.

Podjęcie ruchu osobowego i pakunkowego Od dnia 5 bm. podejmuje się ruch osobowy i pakunkowy na szlaku Szczakowa—Mysłowice, a od dnia 8 bm. na szlakach Oświęcim—Nowy Beruń (Oświęcim—Neuberun) i Dziedzice—Golczakowice.

Polskie depozyty w bankach wiedeńskich. Bank krajowy w Krakowie komunikuje: Bank krajowy, filia w Krakowie, zawiadamia swoich stałych P. T. klientów, że w najbliższych dniach wyjeżdżają do Wiednia delegaci Banku, którzy mogą podjąć się sprowadzenia depozytów prywatnych, złożonych w tamtejszych instytucyach finansowych.

P. T. klienci, zamierzający skorzystać z tej sposobności, raczą przedłożyć Bankowi bezzwłocznie odnośne dowody depozytowe i odpowiednie pełnomocnictwa.

Zgon uczonego. Władysław Kulczyński, profesor uniwersytetu, znakomity uczony polski, zmarł wczoraj w Krakowie w 65 roku życia.

Z „Bagateli". Premiera dzisiejsza „ABC w miłości" zapowiada się doskonale. Czwartkowe popołudniowe przedstawienie na rzecz gwiazdki dla żołnierzy w polu zostało przełożone na przyszły tydzień ze względu na odbywający się równocześnie „dzień aktora dla żołnierza polskiego". „ABC w miłości" powtórzone będzie we czwartek i w piątek. W sobotę popołudniu II. przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Helena Miłowska wystąpi gościnnie dziś we środę po raz drugi w „Polskiej krwi" w teatrze „Nowości". We czwartek i piątek kreować będzie Zuzannę w „Cnotliwej Zuzannie". W sobotę 13 bm. premiera „Wice-małżonek" operetka w 3 aktach Edmunda Eyslera.

II. Wieczór kameralny odbędzie się w piątek d. 12 bm. w salach Instytutu muzycznego. W programie: Ryszard Strauss. 1. Kwartet na fortepian (Klara Czop-Umlaufowa) skrzypce (dr Henryk Apte) altówkę (p. Adolf Peters) i wiolonczelę (prof. Karol Skarzyński) 2. Sonata wiolonczelowa 3) Pieśni — odśpiewa p. Aleksandra Szafrańska. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje kancelarya Inst. muz. (ul. św. Anny 2 II.) codziennie w godz. 11—1 i 4—6.

Plaga nieuczciwych służących. Prawie codziennie notują kroniki policyjne kilka wypadków okradzenia gospodyń przez nowo przyjęte służące. Wczoraj znowu aresztowała policya 30-letnią Maryę Urbaniec, która służbodawczyni swej, żonie kupca Natana Weissa, skradła biżuteryę i garderobę wartości 15 tys. koron.

Nieuczciwy robotnik. Andrzej Łądka, lat 36 robotnik przyjęty onegdaj do Józefa Małka skradł mu nazajutrz gotówkę 660 K i garderobę wartości ponad 2 tysiące koron. Po aresztowaniu znaleziono przy Łądce część garderoby, resztę zdołał spieniężyć.

Na tandecie skradł 38 letni Józef Mandelbaum jakiemuś wieśniakowi większą sumę pieniędzy. Wieśniak jednak na czas się spostrzegł, pobiegł za złodziejem i spowodował jego aresztowanie.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO

Środa: Dziady.
Czwartek: „Nerwowi“
Piątek: „Nerwowi“

REPERTUAR N. TEATRU POWSZECHNEGO

Sroda: Siostra Helena
Czwartek: Baron cygański.

REPERTUAR „BAGATELI“

Środa: A B C w miłości.
Czwartek: »ABC w miłości“
Piątek: „ABC w miłości“

REPERTUAR OPERETKI w „NOWOŚCIACH.“

Środa: „Polska krew“
Czwartek: „Cnotliwa Zuzanna“
Piątek: „Cnotliwa Zuzanna“
Sobota: „Wice małżonek“.

Z kraju.

Zjazd chalucowy we Lwowie. W niedzielę, dnia 7 b. m., został otwarty pierwszy zjazd chaluców wschodnio-galicyjskich, przy udziale 150 delegatów z 36 miast. Konferencyę zagaił prezes chalucowego Komitetu centralnego we Lwowie, p. dr. Schmorak. W imieniu egzekutywy syońskiej powitał zjazd dr. Schreiber, w imieniu żydowskiego Komitetu ratunkowego — dr. Sommerstein, w imieniu Urzędu palestyńskiego — dr. Hausmann.

Sprawozdanie z działalności centrali odczytał p. Biekels, który stwierdza, iż obecnie istnieje w Galicyi wschodniej 30 czynnych grup chalucowych. Po wyczerpującej dyskusyi nad sprawozdaniem zabrał głos do referatu »O zadaniach Hechalucu« dr. Schmorak.

Bank dla odbudowy gospodarczej Żydów wschodnich. Dr. Michał Ringel, prezes żydowskiej Rady narodowej dla Galicyi wschodniej, udzielił przedstawicielowi Zyd. Centr. pras. w Zurychu informacyj co do odbudowy zniszczonych siedzib żydowskich we wschodniej Europie. Według tych informacyj czynione są w Ameryce przygotowania dla założenia banku z kapitałem akcyjnym 10 milonów dolarów. Dalszych 40 milionów spodziewają się uzyskać drogą kredytów. Przygotowania są w pełnym biegu. Rozpoczęto już druk akcyj, które będą lokowane w sferach żydowskich.

Wyjazd Berensona do Ameryki. W sobotę wieczorem pociągiem koalicyjnym wyjechał do Ameryki adw. Berenson, jako pierwszy sekretarz ambasady polskiej w Waszyngtonie. Na kilka dni przed wyjazdem oświadczył p. Berenson w wywiadzie z współpracownikiem »Momentu«, że wyjazd jego opóźnił się jedynie z powodów natury prywatnej, albowiem rząd polski stoi nadal na stanowisku, że w Nowym Jorku, gdzie mieszka tak poważna licaba Żydów powinien wejść w skład reprezentacyi polskiej także i Żyd.

Ukraińcy nie wracają do służby? Lwowska ‚Gazeta Poranna‘ dowiaduje się — jak zapewnia — z wiarygodnego źródła, że urzędnicy Ukraińcy, a nawet i moskalofile odbyli poufne narady, na których postanowiono nie składać przysięgi służbowej i nie wracać do służby. Ogłoszony przez „Wpered“ komunikat, wzywający do zgłaszania się do służby, uważają za nieobowiązujący ich, gdyż wydali go socyaliści ukraińscy, którzy w ostatnich czasach zdradzają ugodowe tendencye wobec Polaków.

Dział gospodarczy.

(o) **Nowa fabryka zapałek** rozpocznie niebawem funkcyonować w Poznaniu.

Wzrost niemieckiej produkcyi węglowej. Wiedeń. (Telef.). Z Berlina donoszą, że niemiecka produkcya węgla osiągnęła już stopę pokojową. Obecnie odbywa się zaciąg dalszych robotników do kopalń i fabryk.

GIEŁDA KRAKOWSKA z dnia 9 bm.

Waluty:	Ofiar. żądano	tranzakcye:
Marki polskie	132 — 142 —	137.—
Ruble carskie po 100 rb.	—·— —·—	—·—
„ „ „ 500 „	195.— 215·—	—.—
„ drobne	—·— —·—	—·—
dumskie	—·— —.—	—·—

Giełda wiedeńska z 9 bm. (Telef.). Ruch na giełdzie nieco osłabł. W poszczególnych wartościach szrankowych odbywały się zakupy na rachunek zagranicy. Kurs »Galicyi« wzrósł o 775 K., »Fanto« o 900 K., Praga żelazo o 600 K. a Schodnica o 630 K.

BERLIN. PAT. 8 bm. Wiedeńskie noty niestemplowane (134·75). noty koronowe stemplowane 27·20 (26·45). Praga 84·30 (83·65). Budapeszt 32·95 (32·55).

ZURYCH. PAT. 8 b. m. Berlin 10·40 (6 bm. 11). Wiedeń 3·20 (3·25). Praga 9·23 (9·25). Nowy Jork 5·15 (5·30), Londyn 19·90 (20·40). Paryż 47 (49), Medyolan 40·30 (40·25). austr. noty koronowe stemplowane 3·50 (3·50), niestemplowane 3·50 (3·50).

AMSTERDAM. PAT. Berlin 5·07 (5·375), Wiedeń 1·60 (1·70).

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Konsum „Poale-Syon“ zawiadamia swoich Członków, że od środy dn. 10 bm. przyjmuje przedpłatę na biały cukier w następującym porządku:

we środę	Nr. leg.	1—200
„ czwartek	„ „	201—400
„ piątek	„ „	401—600
„ niedzielę	„ „	601—801
„ poniedz.	„ „	801—1000
„ wtorek	„ „	1001—12000

1335

Redaktor naczelny i odpow. Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukiem M, Deutschera w Krakowie, B Ciała 10 — Tel. 1556.